24 października - posiedzenie WRDS WZ

26 paź 2022 19:06 Autor: Sandra Jędras

24 października 2022 r. odbyło się posiedzenie plenarne Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego w Województwie Zachodniopomorskim. Spotkanie otworzyła Przewodnicząca WRDS WZ Anna Kornacka. Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz wręczył akt powołania nowemu członkowi rady, Andrzejowi Malickiemu (który wszedł do składu WRDS WZ za Edwarda Kosmala). Jednym z dwóch głównych tematów była sytuacja podmiotów lecznictwa na Pomorzu Zachodnim oraz strategia Rzeszy RP wobec ochrony zdrowia w województwie zachodniopomorskim. Niniejszym zagadnieniem zajęto się na wniosek Wiceprzewodniczącego WRDS WZ, Marszałka Olgierda Geblewicza. W obradach uczestniczyli dyrektorzy i pracownicy szpital, przedstawiciele Narodowego Funduszu Zdrowia oraz Wojewoda Zachodniopomorski Zbigniew Bogucki.

Kierujący placówkami ochrony zdrowia od miesięcy apelują do ministerstwa zdrowia i NFZ o zmianę systemu wyceny świadczeń, bo szpitalne budżety nie pokrywają zapotrzebowań placówek. Ogromne emocje budził też znowelizowana „Ustawa o sposobie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników podmiotów leczniczych". Podwyżki miały być wypłacane od 1. lipca br., ale szpitale nie mają pieniędzy na wypłatę pensji.

- Zaproponowana przez NFZ kontrakty nie pokrywają kosztów ponoszonych przez szpitale i nie pozwalają na wypłaty podwyżek dla pracowników Najtrudniejsza sytuacja dotyczy szpitali w Koszalinie – Wojewódzkiego i Chorób Płuc, a także szpitala Zdroje, który ma ostrzegą specyfikę – pediatryczną i psychiatryczną, a wkrótce, że psychiatra od lat jest w Polsce niedofinansowana. Z naszych analiz wynika, że jeśli kontrakty z NFZ pozostaną bez zmian, to będziemy mieć do czynienia ze stanem zagrożenia wzabezpieczeniu ochrony zdrowia mieszkańców zachodniej części województwa - mówił marszałek Olgierd Geblewicz podczas posiedzenia WRDS.

Jak dramatyczna jest sytuacja, mówiła m.in. Agnieszka Bibrzka, główna księgowa Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie

- Na wynagrodzenia przeznaczaliśmy ponad 70 procent budżetu. Z uwzględnieniem podwyżek - będzie to 87 procent. Nie jesteśmy wstanie tak funkcjonować - przyznała.

Robert Szarek, dyrektor szpitala pulmonologicznego w Koszalinie, również spodziewa się - jak stwierdził - poważnych turbulencji w funkcjonowaniu.

- Od lipca do grudnia brakuje nam 1,2 miliona złotych. To pokazuje skalę niedofinansowania - mówił Robert Szarek. - Zawsze dobrze radziliśmy sobie finansowo, nie mieliśmy żadnych zaległości, ale ustawowa podwyżka przewróciła nas. Wszędzie drożeje. Leki, jedzenie, sprzątanie - wyliczał Dyrektor Szarek podkreślił, że Specjalistyczny Zespoły Gruźlicy i Chorób Płuc w Koszalinie jest jedyną jednostką pulmonologiczną między Szczecinem a Trójmiastem Wysoko specjalistyczne usługi (m.in. oddział patologii ciąży, oddziały i poradnie psychiatryczne) świadczy również ZOZ „Zdroje". Również zaczyna mieć problemy finansowe wynikające z rosnących kosztów pracy, szalejącej inflacji i złych niskiej wyceny świadczeń przez NFZ.

- Od lipca otrzymaliśmy 2,6 mln zł więcej, ale wydatki zwiększyły się o 3,6 mln zł. Czyli zabrakło nam kolejnego miliona. Z nadzieją oczekiwaliśmy zmian wzydarenie finansowania szpitali, ale okazało się, że nie są one korzystne. Nie uwzględniają inflacji - wyjaśniał podczas posiedzenia WRDS dyrektor Łukasz Tyszler. - Na dziś szpital ma 11 milionów złotych długu. I mamy wyjm roku groźę kontrakt NFZ. Sytuacja finansowa wszystkich placówek jest coraz gorsza. A od stycznia nastąpi wzrost minimalnych wynagrodzeń, co pociągnie za sobą oczekiwania płacowe dużej grupy pracowników Dyrektor Tyszler podkreślił, że jeśli wynagrodzenie stanowią około 80 procent kosztów, jest to ekonomicznie bardzo niekorzowa sytuacja. Il ograniczone możliwości zarządzania. Bogusława Resztko-Szydłowska, Przewodnicząca Zakładowej Organizacji Związkowej Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych w Szpitalu Zdrowie, przyporniała, że ustawowej podwyżce wynagrodzeń miał towarzyszyć odpowiedni wzrost środków z budżetu państwa.

- Ministerstwym założeniem wzrostu było 22,4 procenta. NFZ już ustąpiła, korzysyje wyceny, ale do 16 procent. Czyli nadal brakuje 6,4 proc. Do tego dochodzą czynniki inflacyjne - wzrost cen różnych towarów/ usług - mówiła Bogusława Resztko-Szydłowska.

Wojewoda Zachodniopomorski Zbigniew Bogucki zgodził się z argumentem, że podwyżki szczególnie za energię elektryczną są bardzo mocnym czynnikiem po stronie wydatków. Dodał jednocześnie, że procedowana jest ustawa, która ma ochronić podmioty infrastruktury wrażliwej, takie jak chociażby szpitale, przed wzrastającymi wzrostami cen.

Uczestnicy dyskusji na forum WRDS alarmowali, że szpitale mogą wpaść w spiralę zadłużenia. Przypominał, jak trudny i długotrwały był proces restrukturyzacji i modernizacji placówek oraz uzdrowienia ich finansów.

Na wniosek Wiceprzewodniczącego WRDS WZ, Dariusza Majchrzawskiego, do porządku obrad został włączony temat: Obecna sytuacja zakładów świadczących usługi wodno-kanalizacyjne. Dyskusja w przedmiotowej sprawie odbyła się z udziałem przedstawicieli branży, reprezentantów strony pracowników. W posiedzeniu wziął również udział Dyrektor RZGW w Szczecinie.

Przedsiębiorstwa wodno-kanalizacyjne znalazły się w kryzysie przede wszystkim z powodu galopującej inflacji, rosnących rachunków za energię. Problem jest ogólnopolski. Z przeprowadzonych w pierwszym półroczu 2022 r. analiz wynik, że koszty funkcjonowania tej branży wzrosły o 58 procent i nadal rosną. Większość spółek wodociągowych notuje straty. Tak jest również w Zachodniopomorskiem. Dlatego tematem zajęła się Wojewódzka Rada Dialogu Społecznego. Nie pierwszy raz. Już w czerwcu br. marszałek Olgierd Geblewicz alarmował, że zakłady wodociągowe „Jurna". Mają poważne problemy finansowe, muszą redukować zatrudnienie, wstrzymywać inwestycje itd. Jeśli sytuacja się nie zmieni, zagrożona będzie ciągłość dostaw wody dla mieszkańców. Przecie wszystkim w miejscach gminach, na terenach wiejskich. Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Szczecinie, Marek Dubkanowski przekonywał, że Wody Polskie i Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej mają chronić mieszkańców przed nieuzasadnionymi podwyżkami.

Przewodniczącą WRDS WZ, Anna Kornacka poinformowała, że możliwe jest jeszcze jedno posiedzenie w listopadzie br. Ponownie będzie ono dotyczyło sytuacji finansowej zachodniopomorskich placówek ochrony zdrowia (dyskusja z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia).

źródło: BIURO WRDS/Rzecznik WZP/

https://wrds.archiwum-wzp.pl/posiedzenia-wrds/2022-r24-pazdziernika-posiedzenie-wrds-wz?mobile_switch=standard